

SERWIS NR 405 - 23.04.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW
I KOMENTATORÓW**
„Tak rodziła się i rodzi się Polska”

Beata Szydło : Patrząc na losy Polski można dostrzec, że polskie rodziny są kolebką polskości. O tym powinny wiedzieć polscy uczniowie. Wicepremier stwierdziła, że ojczyzna jest również „rodziną makro”, o czym warto i należy mówić w roku jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Zwróciła uwagę, że jest to wartość, którą przeżyjemy przyszłym pokoleniom i powinniśmy się o nią szczególnie troszczyć. Zauważyła, że w okresie zaborów i okupacji to właśnie rodziny były ostoją polskości, a starsi przekazywali młodszym historię Polski i uczyli polskich modlitw. Każdy rząd powinien stawiać w centrum swojego zainteresowania rodzinę

Jarosław Kaczyński w Trzciance: "Chcemy wielkiej rozmowy z Polakami"

Nasi poprzednicy często powtarzali, że 500+ jest niewykonane i wszystko dla społeczeństwa jest niewykonalne. Myśmy tę logikę odrzucili. I podjęliśmy się różnych zobowiązań. Efekt jest taki, że mamy pełny budżet i zrealizowano wielki projekt. Pokazaliśmy, że można i to jest najważniejsze. Ten spór w Polsce toczy się wokół kwestii mocy i niemocy, możliwości działania i mówienia, że wszystko jest niemożliwe — mówił prezes PiS. Wszyscy są równi, wszyscy są ważni. Mamy podniesienie płacy minimalnej, z drugiej strony dzięki dobrej polityce ekonomicznej niskie bezrobocie. (...) Ten wzrost płac następuje. Podwyższyliśmy też, na razie dla najbiedniejszych, kwotę wolną od podatku. Dla pewnej części pracowników istotne jest to, że wprowadzamy wolne niedziele. To służy także rodzinom i drobnemu biznesowi

„Mama+”

Wicepremier Beata Szydło przedstawiła projekty prorodzinne przygotowane przez rząd. Dodatkowe 3 miesiące urlopu macierzyńskiego za szybkie urodzenie drugiego dziecka. Matki mogą wkrótce liczyć w Polsce na więcej przywilejów. Jedną z nowości mają być szkolne wyprawki. Koszt wyprawki w wysokości 300 zł dla każdego ucznia, która ma zostać wdrożona we wrześniu br., wyniesie ok. 1,5 mld zł.

"Mama plus", obniżka CIT i modernizacja dróg lokalnych.

Odrzuciliśmy logikę niemożności, podjęliśmy się różnych zobowiązań i pokazaliśmy, że można – powiedział w niedzielę na spotkaniu z wyborcami w Trzciance (woj. wielkopolskie) prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Rafalska: w Polsce wskaźnik dzietności musi wynosić ponad 2 proc.

Minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska powiedziała w sobotę w

Boguchwale k. Rzeszowa, że jeżeli chcemy zagwarantować zastępowalność pokoleń, to wskaźnik dzietności musi wynosić ponad 2 proc.

Premier zapowiada: program Dostępność+, emerytura maczyna i reforma placenia ZUS

Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział dalsze podniesienie w 2018 r. kwoty wolnej od podatku. Poinformował również, że zapowiedziana obniżka podatku CIT z 15 do 9 proc. obejmie 90 proc. firm, Jak poinformował, obniżka będzie dotyczyła 420 tys. firm.

Fundusz dróg lokalnych to 4,5 mld zł. "Takiego programu jeszcze nie było"

To będzie program jakiego w III RP jeszcze nie było - powiedział w poniedziałek w Polsat News premier Mateusz Morawiecki o nowym funduszu dróg lokalnych.

Premier: Wszystkie propozycje, które przedstawiamy mamy dokładnie policzone

Wszystkie propozycje, które przedstawiamy ludziom mamy bardzo dokładnie policzone, chcemy, żeby środki były zabezpieczone w budżecie - mówił premier Mateusz Morawiecki w programie "Gość wydarzeń".

Morawiecki: Czas na nowy model gospodarczy dla Polski

Staramy się znaleźć odpowiedzi na pułapki rozwojowe, w których znalazła się Polska poprzez wypracowanie nowego modelu gospodarczego; jednym z jego elementów jest polityka zrównoważonego rozwoju .

Według Polaków gospodarka się rozwija

Ponad połowa Polaków jest zdania, że gospodarka kraju się rozwija, to o 4 proc. więcej niż w marcu - wynika z kwietniowego sondażu Kantar Public. Przeciwnego zdania jest 28 proc. ankietowanych.

CBOS: 46 proc. badanych uważa, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku

46 proc. badanych, czyli tyle samo co w marcu uważa, że sytuacja w Polsce zmierza w dobrym kierunku, a 36 proc. jest przeciwnego zdania (spadek o 3 punkty procentowe) - wynika z najnowszego badania CBOS przeprowadzonego w dniach 5-12 kwietnia.

GUS: w kwietniu bieżące i przyszłe nastroje konsumentów się poprawiły

Bieżące i przyszłe nastroje konsumentów były w kwietniu na poziomach wyższych niż miesiąc wcześniej - podał w czwartek GUS.

Zalewska: protest ZNP oparty na nieprawdziwych przesłankach

Protest ZNP oparty jest na nieprawdziwych przesłankach; podwyżki nauczycieli obowiązują od 1 kwietnia tego roku; kolejne dadzą wskazaną przez związek kwotę 1 tys. zł - powiedziała w czwartek minister edukacji narodowej Anna Zaleska.

Wojewodowie otrzymają dodatkowo na drogi od 21,6 do 47,8 mln zł

Jesienią zostanie utworzony fundusz naprawy i budowy dróg gminnych i powiatowych, z budżetem co najmniej 5 mld zł – zapowiedział premier Mateusz Morawiecki. W tegorocznym budżecie rząd zaplanował na rozwój tej lokalnej infrastruktury 1,3 mld zł.

Cd.Str.2.

Polowy tygodnia (16.)

Rzecznik prezydenta, Łapiński, zakomunikował w imieniu obozu PIS, że sprawa degradacji nie będzie regulowana na poziomie. Dokładniej, na poziomie ustawy. To komunikat po spotkaniu prezydenta i jego ministrów z ministrem ON, szefem "Solidarności" i szefem komisji sejmowej.

Z tego co pamiętam, PIS powiedział, że prezydenckie weto ustawy zamyka temat i ew. rozwiązania - o ile zechce - musi zaproponować prezydent. No i zaproponował. Podobno rozważane jest napiętnowanie moralne generałów.

W zasadzie Kogut, Gawłowski, Neumann czy inni też powinni zostać moralnie napiętnowani co by ich sprawy załatwiło i zamknęło (nie porównuję bynajmniej zakresu przestępstw). Co prawda są jeszcze sądy, ale właściwie jako pisowskie nie powinny sędzić i wprowadzona nowoczesna zasada piętnowania jest adekwatnym wyjściem z fatalnej sytuacji.

Najlepszym przykładem upolitycznienia polskiej sprawiedliwości, było to że ku zdziwieniu całego postępowego świata i wbrew woli mecenasa Giertycha sąd zezwolił na tymczasowy areszt Gawłowskiego (gensek PO). Boni (TW Znak, PO) napisał nawet w tej sprawie donos otwarty do europejczyków otwartych. Widać mu w krew weszło...

Jedynie co mnie martwi, to fakt wprowadzenia nowej regulacji przez obóz PIS, wszak obozy kojarzą się w polskiej historii fatalnie...

Owe moralne piętnowanie przypomina mi ponoszenie odpowiedzialności politycznej...

Po cóż Tuska czy Gronkiewicz-Waltz wzywać na świadków? Po cóż aresztować Gawłowskiego? Oni już tyle razy zostali napiętnowani, wzięli po wielokroć polityczną odpowiedzialność, tak że gołym okiem widać zwykły rewanżyzm, a nawet niehumanitarne znęcanie się...

Natomiast odżyła kwestia referendum zwiększającego popularykę prezydentowi. Cała Polska czeka w napięciu na obiecanie ok. 10 pytań dot. zmian w konstytucji. Konsultacje prezydenckie się kończą i podobno poznamy pytania jeszcze przed wakacjami, dzięki czemu będzie można wyjechać bezstresowo na urlop.

Nawiasem mówiąc dość zagadkowo brzmi około dziesięciu, bo to może być na przykład dziesięć i pół. Ułożyłem więc dosyć istotne pytanie półowkowe, tyle że ze względów cenzuralnych ujawnię sam początek:

Po....?

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/79891>

Brudziński: Tzw. piątka Morawieckiego to plan działań na najbliższe sześć miesięcy

Tzw. piątka Morawieckiego to nie są hasła na nieokreśloną przyszłość, ale plan działań na najbliższe sześć miesięcy - powiedział na spotkaniu z mieszkańcami szef MSWiA.

Dobre prognozy MFW dla polskiej gospodarki

Międzynarodowy Fundusz Walutowy prognozuje, że wzrost PKB Polski w 2018 r. wyniesie 4,1 proc., a w 2019 r. 3,5 proc. - wynika z kwietniowej edycji World Economic Outlook. W październiku 2017 r. ekonomiści funduszu oczekiwali, że dynamika PKB w 2018 r. wyniesie 3,3 proc., a w 2019 r. będzie na poziomie 3 proc.

Szansa polskiej zbrojeniówki. 3 mln euro za jeden wóz!

Zakłady Rosomak z Siemianowic Śląskich, wchodzące w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej, będące obecnie głównym w Polsce producentem Kołowych Transporterów Opancerzonych pod tą samą nazwą, rozwijają również eksport swojego sztandarowego pojazdu. Jest szansa na eksport 150 Rosomaków do Bułgarii.

Szewczak: To oni powinni się bać komisji śledczej ds. wyludzeń VAT.

Sprawa jest niesłychanie szeroka. Największa afera ostatnich 30 lat. To nie jest bowiem tylko 250 mld zł wyludzeń z VAT-u ale to także 160 mld wyludzeń podatku CIT i podatków akcyzowych oraz cel. To daje kwotę ponad 400 mld zł, a niektórzy mówią wręcz o 500 mld zł. To gigantyczne pieniądze - mówi nam poseł Janusz Szewczak. Myślę, że całe kierownictwo ministerstwa finansów i służb podległych czyli m.in. minister Jacek Rostowski, minister Mateusz Szczurek, minister Izabela Leszczyńska, minister Jacek Cichoń, pan Jacek Kapica, ale również współpracujący z nimi przez te lata przedstawiciele różnych firm lobbystycznych oraz osób, które prowadziły tzw. optymalizację podatkową.

Morawiecki tłumaczy obniżkę CIT. "Paliwo na rozwój"

Mały biznes ma dostać "paliwo na rozwój", za to duże przedsiębiorstwa mają płacić więcej - taki jest plan rządu na polską gospodarkę. Premier Mateusz Morawiecki na spotkaniu z wyborcami tłumaczył niuanse ogłoszonych w sobotę zmian.

Prezes PiS: Reforma sądownictwa sprawi, że skończy się uprzywilejowana kasta

Reforma sądownictwa, której przeciwstawiano się ze wszystkich stron, jest wprowadzana w życie; sprawi ona, że sądy zaczną działać w Polsce lepiej i skończy się ta uprzywilejowana kasta.

J.Kaczyński: musimy wygrać kolejne wybory

Musimy tę wielką zmianę w Polsce przeprowadzić po kolei, potrzebne jest nam na to jeszcze wiele lat - oświadczył w niedzielę prezes PiS Jarosław Kaczyński. "Musimy wygrać kolejne wybory parlamentarne, kolejne wybory prezydenckie, by nikt nas nie blokował" - powiedział.

Błaszczak: w poniedziałek w USA negocjacje ws. II fazy programu "Wisła"

Szef MON Mariusz Błaszczak przypomniał, że w poniedziałek polska delegacja rozpoczyna w USA negocjacje drugiej fazy programu "Wisła", którego podstawą mają być amerykańskie rakiety Patriot. Zakładamy powrót tylko z tarczą - napisał minister w niedzielę na Twitterze.

Morawiecki: Rekordowe zamówienia dla polskich zakładów od polskiej armii

Mamy do czynienia z sytuacją, na którą do dawna czekaliśmy, mamy rekordowe zamówienia dla polskich zakładów od polskiej armii - mówił w środę w zakładach Jelcz S.A. w Jelczu-Laskowicach premier

Kolejna dobra rewizja. MFW zapowiada mniejszy deficyt w Polsce

Międzynarodowy Fundusz Walutowy obniżył prognozę deficytu sektora finansów publicznych Polski w 2018 r. do 1,9 proc. z 2,7 proc. PKB - wynika z kwietniowego monitora fiskalnego. W nowej prognozie MFW obniżył..

Zadłużenie Skarbu Państwa na koniec III wyniosło 958,0 mld zł; 0,6 proc. więcej mdm - MF

Zadłużenie Skarbu Państwa na koniec marca wyniosło 958,0 mld zł, czyli o 6,0 mld zł (0,6 proc.) więcej mdm - podało Ministerstwo Finansów w komunikacie. GUS oszacował ukryty dług Polski. To biliony złotych. Główny Urząd Statystyczny podał szacunkowe zobowiązania państwa polskiego z tytułu obiecanych emerytur na koniec 2015 roku. Dług wynosi 276 proc. PKB, czyli ok. 4,96 biliona złotych. GUS po raz pierwszy udostępnił.

Nieszczęścia chodzą parami

Na konwencji PO i Nowoczesnej zabrakło nie tylko jakichkolwiek propozycji programowych dla Polaków, ale nawet odrobiny rozumu i ludzkiej przyzwoitości, a nawet białoczerwonych barw. Kontrast z konwencją PIS, która była szczerą rozmową z Polakami i przyniosła całą serię bardzo konkretnych propozycji dla polskich rodzin, matek, seniorów czy przedsiębiorców był przeogromny. Platforma i Nowoczesna promująca nadal cywilizację zła, nienawiści, bezradności, bezmyślności, intelektualnej zapaści, jątżrząca najwyraźniej niczego nie zrozumiała i niczego się nie nauczyły. „Rządową zarazę” będą teraz zwalczać zespół przewodnicząca K. Lubnauer i G. Schetyńska swym wdziękiem osobistym i bezprezjonalnością, bo widać, że na likwidację CBA nie mają co liczyć. Ta nasza polityczna droga od ponad 2 lat ma swoje zakręty, a nawet całkiem solidne potknięcia i wydaje się, że strona medialna ciągle ma tu wyjątkowe znaczenie. Ale, tu chodzi o dobro całej polskiej wspólnoty, a nie o „Zieloną Wyspę” dla cyników, oszustów i draństwa. Polska to może być właśnie prawdziwa normalność i większa zasobność, a na pewno kraj bardziej sprawiedliwy, gdzie prawo jest równe dla wszystkich. Wydaje się, że po ostatniej konwencji PIS wracamy na właściwy szlak, niech tylko ci idący z przodu utrzymają właściwy kierunek i wsłuchują się dobrze w społeczne nastroje, bo warto być Polakiem.

Mamy dodatkowe 30 mld zł w budżecie i chcemy się tymi pieniędzmi podzielić z Polakami.

Dopytywany przez red. Gawryluk, czy budżet państwa wytrzyma kolejne obciążenia, Morawiecki wskazał mafie vatowskie, które musiały uciec z Polski, jako źródło finansowania. Ta walka jest bardzo skuteczna. Pojawiło się dodatkowe 30 mld zł w budżecie w porównaniu do poprzednich lat. Jak porównam to z ośmioma latami Platformy, to w ciągu jednego roku jest to więcej niż ich osiem lat — podkreślił. Szef rządu zapewnił, że środki finansowe na kolejne przedsięwzięcia są zapewnione. Morawiecki mówił też o dużych zakupach sprzętu dla polskich szpitali.

"Mamy porozumienie ws. podatku od dużych nieruchomości, jest dobra atmosfera"

Dopytywany o to, co dalej z procedurą wszczętą przez KE z art. 7, Morawiecki odparł, że jesteśmy w dialogu z Brukselą. Od reformy wymiaru sprawiedliwości nie odstępimy, ale staramy się wykazać, jak te mechanizmy działają u nas i jak te mechanizmy działają u nich w kraju. Wielu zrozumiało, że to bardzo podobne mechanizmy. (...) My już parę ruchów, zmian zrobiliśmy, parę kolejnych prawdopodobnie będzie wprowadzonych. Rozmowy i negocjacje mają to do siebie, że lubią ciszę. Cały czas prowadzę te rozmowy. Czuję dobrą atmosferę i doceniam otwarcie drugiej strony .

Polskie firmy muszą nauczyć się żyć z wyższymi płacami

Ponad 4271 zł brutto, czyli około 3050 zł „na rękę” wyniosło w zeszłym roku średnie wynagrodzenie w gospodarce narodowej. W czwartym kwartale 2017 r. rosło jednak nawet o 7,1 proc. rok do roku.

Wynagrodzenia rosną dużo szybciej od cen. Statystyki dawno nie były tak dobre

Statystyczny Kowalski mógł liczyć na podwyżki płac sięgające 7 proc. Jednocześnie ceny w sklepach rosły o połowę wolniej niż pod koniec 2017 roku.

MF miało do dyspozycji 5,25 mld euro środków walutowych na koniec marca

Miesiąc wcześniej było to 7 425,9 mln euro (31 024,7 mln zł). Na koniec marca br. resort finansów miał na rachunkach 5 mld 247,5 mln euro, co odpowiadało kwocie 22 mld 83,9 mln zł - "W ramach obsługi zadłużenia zagranicznego Skarbu Państwa w lutym 2018 r. dokonano następujących płatności w walutach obcych: - kapitał - równowartość 24,7 mln euro (104,2 mln zł), - odsetki - równowartość 188 mln euro (795,3 mln zł)."

W budżecie po pierwszym kwartale jest nadwyżka. "Pieniądzy nie zabraknie"

Po pierwszym kwartale budżet ma nadwyżkę - poinformował dziennikarzy szef Stałego Komitetu Rady Ministrów Jacek Sasin. Jego zdaniem nie zabraknie pieniędzy na realizację propozycji premiera .

NBP podał dane o marcowej inflacji

„Maryla“

Czytaj całość: <http://blogmedia24.pl/node/79896>

■ Degradacja Wolności, zamiast degradacji generalów

Po spotkaniu u Prezydenta RP ws. ustawy degradacyjnej, Krzysztof Łapiński -rzecznik prezydenta oświadczył, że , ta sprawa nie będzie regulowana na poziomie ustawy' czyli generalowie WRON nie zostaną zdegradowani i nie będzie zatem nawet symbolicznego przerwania ciągłości III RP z PRL. Ciągłość prawna pozostała, stąd schizofrenia III RP, w której w alejach zasłużonych mamy i katów i ich ofiary, stopnie generalskie mają bohaterowie, ale i zdraycy, tytuły profesorskie mają zarówno wybitni uczeni, ale i partyjni aparatczycy.

Degradacji generalów związku przestępczego działającego na rzecz zniewolenia Polaków nie będzie, ale degradacja Wolności nastąpiła.

Niektórzy czerwiec 1989 r. uznają za datę odzyskania Wolności, ale w kwietniu 2018 r. nadal jesteśmy zniewoleni, i nie jesteśmy się w stanie uwolnić od komunistycznej spuścizny. Nie było takiej woli na początku transformacji i nie ma jej nadal.

Jan Paweł II mówił „Wolności nie można posiadać, trzeba ją stale zdobywać”. [https://niezłomnym.wordpress.com/2018/04/21/wolnosci-nie-mozna-posiadac-retrospektywa-festiwalu-filmowego-niepokorni-niezłomni-wykleci/]

Jana Pawła II – już świętego – wielbimy, ale ze zdobywania wolności jakby rezygnujemy. Brak ustawy degradacyjnej jest tego wyrazem, choć nie jedynym.

W systemie akademickim do tej pory nie zastosoano ustawy dekomunizacyjnej, więc elity są nadal formowane przez beneficjentów systemu zniewolenia.

Zatem elity mamy mierne, zniewolone, bo system takich preferował, selekcionował i dobrej zmiany w tej materii nie widać.

Elity zdobywają tytuły, stanowiska, ale nie są w stanie zdobyć się na rozliczenie z przeszłością, w której są uwikłani.

Z punktu widzenia środowiska akademickiego brak degradacji komunistycznych twórców stanu wojennego chyba był spodziewany i pożądany.

W końcu, jak podnoszę od lat, w dziejach uczelnianych, stan wojenny, nie mówiąc o jego skutkach dla formowania elit, w ogóle nie został zauważony – więc za co degradować jego twórców, skoro w oczach elit to było nic nie znaczące wydarzenie ?

Był to podobno okres stopniowej liberalizacji systemu, kiedy uniwersytet był ochraniaany przez rzesze agentów SB i ich licznych współpracowników i -chyba dzięki temu ? – przez okres PRL przeszedł podobno bezstratnie.

Skoro nikt akademików za wypisywanie takich bredni nie zdegradował, więc i elity władzy przez takich akademików formowane, także generalów nie degradują.

Mamy systemową kompatybilność i w ten sposób z systemu zniewolenia przez lata nie zdołamy się wyzwolić.

Józef Wiczorek

<http://www.blogmedia24.pl/node/79892>

■ Droga na skróty

Źródła informacji o zbrodni Smoleńskiej są zamknięte od strony rosyjskiej. Trudno liczyć na cokolwiek, a szczególnie to co pozostało z wraku Tu-154 M. Jeżeli nie trafi się cud, czyli jakieś zdjęcie z satelit amerykańskich

pokazujące wybuchy w prezydenckim samolocie, to można będzie liczyć tylko na siebie. Na szczęście istnieją pewne źródła wiedzy o tym co się zdarzyło na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku i nie należy się lenić z ich maksymalnym wykorzystaniem. Dziś są, jutro może ich nie być.

Tekst ten jest dwuczęściowy. Obie części nie mają ze sobą związku. Druga część została dodana po to, by uatrakcyjnić lekturę.

Bez większego wysiłku można wskazać na dwa główne miejsca, obszary, czy po prostu ludzi, którzy nie mogli nie wiedzieć o planowanej zbrodni. Pierwszy, to Kancelaria Premiera Rady Ministrów, a szczególnie jego szef, Tomasz Arabski. Właściwie, nie ma się co certolić i trzeba powiedzieć, że jest to osoba, która wie najwięcej. Jasne jest też, że nie podejmował on żadnych działań bez wiedzy i decyzji b.premiera D.Tuska. Drugi, to 36 Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego, też z siedzibą w Warszawie. Tak to w tym właśnie mieście znajduje się klucz do tajemnicy.

Wstępem były spotkania i rozmowy Andrzeja Kremera i Jarosława Bratkiewicza z MSZ z ich odpowiednikami we władzach rosyjskich. Następnie odbyły się polsko-rosyjskie rozmowy w Warszawie i w Moskwie. Te w stolicy Polski miały miejsce w dniu 25 II 2010 r. najpierw w Kancelarii Premiera i później w restauracji. Ze strony polskiej udział wzięli: T.Arabski, A.Kremer i Tomasz Pawlak. Zaś ze strony rosyjskiej: Jurij Uszakow (zastępca szefa administracji W.Putina),amb.Władimir Grinin, D. Polanski i A.Karbowskij.

Rozmowy w Moskwie odbyły się w dniu 17 III 2010 r. Ich planowanym miejscem miała być siedziba Premiera Rosji. Obok Uszakowa i Arabskiego mieli w nich wziąć udział: Piotr Marciniak, Marek Bogacki i Justyna Gladys, zaś ze strony rosyjskiej: Władimir Siedych i Siergiej Siemionow. Podjęto jednak decyzję ograniczenia ilości osób oraz zmiany miejsca spotkania. Tak więc wzięli w nim udział jedynie Arabski, Uszakow, wicepremier FR Igor Sieczyn oraz polska tłumaczka Justyna Gladys. Tłumaczyła ona rozmowę Arabskiego z Sieczynem. Natomiast wyproszono ją, tak że nie brała udziału w rozmowie Arabskiego z Uszakowem. Ta rozmowa prowadzona była w języku angielskim. Arabski zakazał tłumacze przekazania treści rozmowy ambasadorowi Polski w Moskwie, Jerzemu Bahrowi.

Wszystkie te rozmowy oraz rozmowa Tuska z Putinem na sopockim mołu układają się w ciąg decyzyjny, którego treść dobrze byłoby znać.

Najpierw prowadzono śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przez Arabskiego. Zostało ono jednak umorzone przez Prokuraturę Okręgową Warszawa-Praga. Wobec tego 11 osób wniosło sprawę do Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko Arabskiemu i dwóm pracownikom KPRM, Monice B. oraz Mirosławowi K. Także przeciwko 2 pracownikom polskiej ambasady w Moskwie: Justynie G. i Grzegorzowi C. Nie znalazł się w tym gronie agent Turowski, który mógłby mieć coś do powiedzenia w tej sprawie. W proces włączyła się Prokuratura, która wcześniej sprawę umorzyła.

Mało wycieka ze sprawy. I dobrze, tak powinno być. Za to można oczekiwać, że po ogłoszeniu wyroku pojawi się więcej informacji i będą one interesujące. Jednak za dużo nie można sobie obiecywać, bo odpytywani urzędnicy mają poręczne narzędzia typu

odmowy składania zeznań, tłumaczenia się niepamięcią czy zwykłych technik kołowania.

Pewne zasoby informacyjne muszą znajdować się w JW Nr 2139, czyli 36 SPLT. Nie była to duża firma. Łatwa była do ogarnięcia przez jej dowódcztwo z płk.Ryszardem Raczyskim na czele. Miejsce przestrzennie bardzo ograniczone oraz dwa Tu-154 M, 4 Jaki-40 i 13 helikopterów. Aktywność nie była porywająca- piloci pułku mieli "nalatane" tylko jedną trzecią tego, co piloci cywilni robili na takim sprzęcie. W dodatku , część tego pułkowego latania stanowiło wożenie jakichś ostatnich urzędników czy sekretarek na wczasy do kurortów.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/79886>

■ Czy można było powstrzymać Holocaust? Konferencja Bermudzka

Dzisiaj mija 75 rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. Mało kto jednak wie, że w kwietniu 2018 minęło 75 lat od niesławnej Konferencji Bermudzkiej. Napisał o tym sześć dni temu [13.04.2018] Paweł Jędrzejewski, redaktor Forum Żydów Polskich, w portalu Tygodnik.tvp.pl {TUTAJ} Jego tekst nosi tytuł "O tym jak świat powiedział Hitlerowi: Z Żydami rób, co chcesz". Czytamy w nim:

"W roku 1938 i w roku 1943 świat określił swój stosunek do sytuacji Żydów, którzy znajdowali się w zasięgu władzy Hitlera. Najpierw, tuż przed Holocaustem: na kilka miesięcy przed Nocą Kryształową. Później, w czasie, kiedy mordowanie europejskich Żydów było w swoim szczytowym punkcie: w kwietniu 1943 roku, gdy trwało powstanie w getcie warszawskim. Mam na myśli dwie międzynarodowe konferencje, zwołane w celu znalezienia sposobu pomocy Żydom.

Pierwsza z nich to konferencja ogłoszona przez prezydenta Roosevelta w celu rozpatrzenia problemu żydowskich uchodźców. Jak okazało się później, było to zagranie wyłącznie propagandowe. Konferencja odbyła się w Evian we Francji w dniach 6-15 lipca 1938 roku. Celem konferencji było znalezienie odpowiedzi na pytanie, co zrobić uchodźcami w Europie, przede wszystkim pozbawionymi praw i obywatelstwa Żydami z Niemiec i Austrii. Obecni byli reprezentanci 32 krajów, a także 24 organizacji. Jedynym przedstawicielem Żydów była Golda Meir, której nie dopuszczono do głosu. (...) Konferencja zakończyła się niczym, ani Stany Zjednoczone, ani inne kraje nie wyraziły gotowości przyjęcia żydowskich uciekinierów. Wielka Brytania tłumaczyła się bezrobociem, Francja twierdziła, że jest „nasycona uchodźcami”. Tylko Kostaryka i Dominikana wyraziły zainteresowanie. Pozostałe 30 państw - wykazało obojętność".

Drugą konferencją była konferencja na Bermudach w dniach 19-29 kwietnia 1943. Od czerwca 1942 roku w alianckich mediach pojawiały się coraz liczniejsze doniesienia o zbrodniach niemieckich. Informacji dostarczył m.in. Szmul Zygielbojm. Opinia publiczna zaczęła się domagać jakichś działań w tej sprawie. USA oraz Wielka Brytania zwołały więc Konferencję Bermudzką, która miała stworzyć wrażenie, że coś się robi. Była to tylko gra pozorów. Jędrzejewski pisze:

"Po zgodnym odrzuceniu planów ratowania jakichkolwiek Żydów przed śmiercią, delegaci

odetchnęli z ulgą i zajęli się sprawą o mniejszym znaczeniu: jak pomóc tym Żydom, którzy już uciekli z krajów okupowanych przez Rzeszę."

W ciągu ostatnich dwóch lat odtajniono wiele dokumentów, z których wiadomo, że alianci doskonale wiedzieli o niemieckich obozach zagłady i mordowaniu Żydów {TUTAJ} Nie zrobili jednak niczego. Można [słusznie] potępiać postępowanie USA i Wielkiej Brytanii, ale warto zapytać, czy miały one możliwość powstrzymania Holocaustu. Moim zdaniem - nie. Decydujący jest tu czynnik czasu.

Postanowienie o wymordowaniu wszystkich Żydów Niemcy podjęli na przełomie 1941 i 1942 roku. W marcu 1942 roku rozpoczęła się "akcja Reinhardt" - mordowania Żydów z Generalnej Guberni, trwała ona do listopada 1943 {TUTAJ}. Zginęło w niej ok. 1,85 mln osób. Dowiadujemy się {TUTAJ}, że:

"Między 22 lipca a 3 października 1942 roku wywieziono z warszawskiego getta do Treblinki 310 322 osoby. Prawie wszystkich deportowanych zamordowano."

Wynika stąd, że w ciągu zaledwie 2,5 miesiąca zabito ok. 80% mieszkańców getta. W czasie gdy odbywała się Konferencja Bermudzka 80-90% europejskich Żydów już nie żyło. Hitler wypowiedział wojnę USA w grudniu 1941, kilka dni po ataku Japonii na Pearl Harbor, Również w grudniu 1941 Sowieci powstrzymali niemiecką ofensywę na Moskwę. Ich kontrofensywy w 1942 nie przyniosły jednak rozstrzygających sukcesów. Uczyniły to dopiero zwycięstwa pod Stalingradem [luty 1943] oraz w bitwie na Łuku Kurskim [sierpień 1943]. W lutym 1943 alianci wyładowali na Sycylii. W czasie, gdy mordowano większość Żydów, Hitler prawie niepodzielnie panował militarnie nad Europą.

Nieraz rozważa się kwestię, czy alianci nie powinni byli zbombardować niemieckich obozów koncentracyjnych? {TUTAJ} To jednak stało się możliwe dopiero we wrześniu 1943. po opanowaniu lotnisk we Włoszech. Co więcej, Timothy Snyder napisał {TUTAJ};

"Ogromna większość ofiar śmiertelnych reżimów niemieckiego i sowieckiego nigdy nie zobaczyła obozu koncentracyjnego."

Obozy zagłady leżały zaś dalej na wschód i były jeszcze trudniej dostępne. Tak więc - nic nie mogło powstrzymać Hitlera w 1942 i w początku 1943 roku.

„elig“

<http://www.blogmedia24.pl/node/79882>

■ Szczyt lajdactwa - czyli jak z sukcesu zrobić grabież?!

Ile może być warta KOLEKCJA CZARTORYSKICH - odpowiedź jest jasna - dla POLSKIEGO NARODU TA KOLEKCJA JEST BEZCENNA, może 10 miliardów złotych, albo 10 miliardów euro, a może nawet 100 miliardów. Kolekcja Czartoryskich to skarby i dorobek ponad 200 lat kultury polskiej. 29 grudnia 2016 Kolekcja Czartoryskich przestała być prywatną własnością, a została przejęta przez Skarb Państwa Polskiego. Cała kolekcja Czartoryskich wraz ze wszelkimi prawami oraz nieruchomościami w Krakowie za kwotę tylko 100 mln euro.

Kolekcja Czartoryskich to Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie – jedno z najstarszych muzeów w Polsce, otwarte w 1878 roku. Jego początki sięgają roku 1801 i zbiorów

księżnej Izabeli Czartoryskiej, prezentowanych w jej puławskim muzeum.

Z końcem XIX wieku zbiory przeniesiono do Krakowa. Muzeum Książąt Czartoryskich było własnością Fundacji Książąt Czartoryskich, a opiekę nad zbiorami sprawowało Muzeum Narodowe w Krakowie; 29 grudnia 2016 roku Fundacja Książąt Czartoryskich sprzedała Skarbowi Państwa całą kolekcję wraz z budynkami muzealnymi za nędzny ułamek jej wartości, za kwotę 100 mln euro. [link]

Jeśli ktoś uznaje nabycie tej kolekcji, razem z pałacami muzealnymi, całymi zbiorami i wszystkimi prawami do tych zbiorów za grabież jest pozbawionym instynktu narodowego grubianinem, jest głupcem, który nie tylko nie rozumie, ale jego szacunek do historii i wszystkiego co polskie jest bliskie pojęcia o polskości generała Wächtera, który ograbił Kraków.

Są to ludzie, który nigdy nie rozumieją, że cena, którą zapłacił Skarb Państwa, te nędzne sto milionów euro jest mniejsza niż wartość pustych pałaców do remontu, w których mieści się Muzeum Książąt Czartoryskich.

Jest cała prymitywna partia, której niecywilizowana głupota jest prawdziwym wrogiem Polski.

PO składa zawiadomienia do CBA i prokuratury w sprawie sprzedaży kolekcji rodziny Czartoryskich [link]. PO składa dwa zawiadomienia - do prokuratury i CBA ws. sprzedaży kolekcji obrazów należącej do rodziny Czartoryskich - poinformowali posłowie Platformy. "Mamy do czynienia z gigantyczną aferą, z grabieżą majątku narodowego na kwotę pół miliarda zł" mówił poseł Paweł Olszewski (PO)

Według Krzysztofa Brejzy Platforma chce zbadać, jaką rolę w całej sprawie odegrali politycy PiS, w tym wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński. Zarzucił Prawo i Sprawiedliwość, iż dopuściło do sytuacji, w której "500 milionów złotych popłynęło do jakiejś fundacji w Lichtensteinie".

Chcemy zbadać rolę polityków PiS, rolę pana wicepremiera Glińskiego, który skierował do księcia Czartoryskiego specjalną propozycję zakupu za taką, a nie inną kwotę, w dziwnym trybie, tej kolekcji.

A co ich trwa ma obchodzić, co Czartoryscy zrobią ze swoimi prywatnymi pieniędzmi. Podobno Paweł Olszewski i Krzysztof Brejza są demokratycznymi liberałami, powinni uszanować prawo własności prywatnej. Przed rokiem 2017 "Dama z gronostajem" Leonardo da Vinci ani "Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem" ani żadne z 60 tysięcy dzieł sztuki nie były Polskie, były prywatną własnością.

Teraz jest odwrotnie. Polska kupiła te zbiory, a pieniądze są prywatne.

Oni tego po prostu nie rozumieją. Nie rozumieją przesto faktu co jest czyje. Nie chcą zrozumieć. Teraz właścicielem naszych skarbów kultury narodowej stała się Polska. Jeśli ci panowie nazywają ten fakt grabieżą, to znaczy że nie mają zielonego pojęcia o wartości kultury narodowej, a każde z dzieł kolekcji Czartoryskich są gotowi powiesić w stodole, aby w nocy, po pijaku postrzelać do gronostaja z wiatrówki.

„michael“

<http://www.blogmedia24.pl/node/79880>

■ Prof. Izabella Bukraba-Rylska o konserwatywnym buncie Polaków

Kiedyś w polskiej socjologii jedyną gwiazdą wnoszącą się ponad innymi była prof. Jadwiga Staniszkis. Pod względem przenikliwości i oryginalności analiz polskiego społeczeństwa była gwiazdą ponad gwiazdami. Od jakiegoś czasu coś się jej stało i zaczęła głosić budzące zdziwienie poglądy i prognozy. Niech przykładem będzie nawoływanie, by prezydentem Polski obrać byłego szefa Trybunału Konstytucyjnego, A. Rzeplińskiego.

Powstało bezkrólewie i wypada szukać autorytetów. Na wstępie trzeba odrzucić wszystkie autorytety fałszywe, napompowane przez media głównego nurtu. Ja mam swoją faworytkę, która tamtych przewyższa, choć jest mało znana. Profesor Izabella Bukraba-Rylska pracuje w Polskiej Akademii Nauk i na Uniwersytecie Warszawskim. Napisała cały szereg książek. Dziś przedstawię fragment jednej z nich. Jest to "Socjologia widzenia spraw różnych" (Warszawa 2006). Zawiera 26 rozdziałów. Każdy z nich jest dla czytelnika wielkodusznym darem.

Zwykle zawartość pracy traktuje się jako cnotę. W tym przypadku jej opozycja, czyli różnorodność, stanowi o pięknie tego dzieła. Także błyskotliwy język, jak przystało na filologkę z wykształcenia.

Wybrałem drugi rozdział noszący tytuł: "Na peryferiach czy w awangardzie? Konserwatywny bunt Polaków". Autorka przedstawia nieudaną próbę przemodelowania osobowości Polaków przez elitę po 1989 r. Zacytuje kilka fragmentów tekstu bez nadmiernej troski o zwartość i płynność. Bardziej zależało mi by były publicystycznie efektowne. Tak by bardziej pasowały do internetowego formatu.

"Również tu i teraz mała grupka tych samych od kilkunastu już lat osób pojawia się na pierwszych stronach gazet, zabiera głos w debatach telewizyjnych i łącząc się w coraz to nowe konstelacje zabiera głos na temat Polski i w imieniu Polaków. Zupełnie jak w starym telewizorze, żartował Wojciech Młynarski, mając na myśli polskie życie polityczne, "fonia aż huczy, tylko wizji nie ma".

Można zasadnie powątpiewać, by poglądy wyrażane przez większość polityków, przedstawicieli tzw. elit opiniotwórczych i innych wpływowych środowisk związanych z polskimi (nominalnie) mediami pokrywały się z przekonaniami polskiego społeczeństwa a tym bardziej reprezentowały jego interesy...

Tak jak w okresie Oświecenia wybitne autorytety przekonywały, że chłopci tym różnią się od reszty społeczeństwa, że kości w ich głowach mają kształt narzędzi rolniczych, tak u schyłku XX w.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/79877>

.....

„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.